

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 3-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Drak i wydawnictwo: „Drweca“ Sp. s. o. p. w Nowemście.

Redaktor: Marja Bogusława w Nowemście.

Nr. 10

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 22 stycznia 1925.

Rok V

Nowy rząd niemiecki.

Po niesłychanie przewlekłym i ciężkim przesileniu powstał nareszcie w Rzeszy organ władzy wykonawczej w nowym składzie i poniekąd o nowym kierunku politycznym. Parlamentarne stanowisko niemieckie określiły wybory w sposób dwuznaczny wzmocniwszy tak socjalistów jak prawicę. Wyborca niemiecki postawił stronnictwom rozstrzygnięcie w jakiej kombinacji zechce utworzyć rządzącą większość: mieszczańskie bloku centrowo-prawicowego, z wyłączeniem socjalistów, lub też republikańskiego bloku centrowo-lewicowego, z wyłączeniem nacjonalistów. Obie te możliwości w swej postaci czystej rozchwiał się pod wpływem oporu ogniw partyjnych pośrednich niem. partji ludowej, która za nic w świecie nie chciała rządzić z socjalistami oraz lewicowych demokratów, którzy poczuli niepokony wstręt do jakiegokolwiek politycznego współdziałania z prawicą nacjonalistyczną. Centrum w zasadzie przychyliło się do kombinacji republikańskiej jednak wobec zawziętości oporu dwóch grup wymienionych poprzednio i tam w końcu zarysowywać się począł rozłam na skrzydło prawe i lewe.

Zrealizowana została kombinacja oparta na bloku mieszczańskim, na rzecz którego odstąpiło częściowo od swych zasad centrum. Ustępstwa ograniczone zostały wprawdzie do minimum. Centrum zastrzegło sobie utrzymanie dotychczasowej Stresemannowskiej polityki zagranicznej, na wewnątrz zaś zawieszenie nacjonalistycznej akcji przeciwko prezydentowi Ebertowi. Odmówili jednak centrowcy nawet formalnego wotum zaufania godząc się tylko na przyjęcie do wiadomości faktu, iż nowy rząd powstał. Lewe skrzydło centrowców przyrzekło nawet wstrzymać się od głosowania. Jeszcze mniej przyznali gabinetowi Luthera demokraci lewicowi, godząc się na pozostawienie swego współpartyjnika dr. Gesslera na stanowisku ministra obrony krajowej, w charakterze ściśle osobistym, gdyż centrum zdecydowało się wziąć udział w gabinecie li tylko w jego towarzystwie. Pozatem zapowiadają demokraci opozycję.

Tak powstał rząd dotychczasowego ministra Skarbu rzeszy kanclerza Luthera, rząd w którym teki skarbu i spraw zagranicznych (Stresemann) pozostawił w rękach dotychczasowych czyli niem. lud. cztery teki: spraw wewnętrznych, gospodarstwa krajowego, kolei i apro wizacji przypadło w udziale nacjonalistom lub ich bliskim sympatykom konserwatywnej bawarskiej partji ludowej, centrum zaś oprócz robót publicznych zgodziło się również przyjąć tekę sprawiedliwości.

Niemcy sprawili sobie zatem nowy rząd, konserwatywny lecz w parlamencie oparty słabo, na krótkiej smyczy trzymany przez centrum. Policja i rola gabinetu p. Luthera nie jest pozbawiona podobieństwa do pozycji i roli ministerjum Mac Donalda w Anglii. Zdaje się, iż podobnie jak w roku zeszłym w Anglii, socjalistom, przez konserwatystów i liberałów, tak obecnie w Niemczech, nacjonalistom udzielony został przez centrowców mandat rządzenia przedewszystkiem pod kątem celów polityki zagranicznej.

Centrum zastrzegło sobie wprawdzie dotychczasowy kierunek Stresemanna. Jednak w gabinecie, w którym żywioł nacjonalistyczny tak silnie jest reprezentowany, że może on uleść zmianie tylko w kierunku ostrzejszego stosunku do Ententy. Formalnie pojedynczej odpowiedzi Stresemann na notę aljancką nie dał i rozbrojeniu towarzyszy a obstrukcja niemiecka w układach handlowych z Francją podjęta została w celu nacisku w sprawie kolońskiej. Wszystko to są środki, które można stosować dalej albo zaniechać, zaostrzyć lub też łagodzić, i w tym właśnie zakresie Stresemann wsparty przez swych nowych kolegów nacjonalistycznych otrzymuje większą niż dotychczas swobodę ruchu.

W jakim sensie z niej skorzysta, ta sprawa pozostaje jeszcze otwarta. Takie lub inne rozstrzygnięcie będzie zależało od położenia międzynarodowego i od solidarności anglo francuskiego nacisku.

Ostatnio zaznaczyły się w tym zakresie objawy dość dwuznaczne. Z jednej strony powrót Ameryki do Europy, zapoczątkowany przez udział Stanów w splotach odszkodowawczych, mógłby omeścić Niemcy.

Skądinąd zarysowują się nowe amerykańskiego pochodzenia odruchy sowietofilskie, co może Niemcom i Stresemannowi, w jego nowym nacjonalistycznym zespole dodać ducha.

Anglja wykonywując amerykański projekt jeszcze jednej próby porozumienia z Sowietami znów znajdzie się w pozycji skomplikowanej przez solidarność niemiecko-rosyjską i może być wystawiona na pokusę zwrotu

na tory kompromisowe, nie tylko wobec Rosji lecz także wobec Niemiec. Wiadomo zaś, że nasz stosunek do Niemiec poczytuje Wielka Brytania tradycyjnie jako najdogodniejsze dla niej pole do ustępstw. Zdaje się, iż postawa pana Mac Donella w zatargu gdańskim nie pozostaje bez pewnej łączności z najnowszymi projektami anglo-amerykańskimi, jakkolwiek odległe one mogły jeszcze być od ziszczenia.

Zakończenie konferencji bałtyckiej.

Helsingfors, 18. 1. Konferencja ministrów spraw zagranicznych, Finlandji, Polski, Łotwy i Estonji zakończyła w dniu dzisiejszym swe narady, które były utrzymane w granicach, proponowanych przez rząd fiński. Na konferencji osiągnięto porozumienie we wszystkich omawianych kwestjach. W związku z działalnością Ligi Narodów w dziedzinie arbitrażu, gwarancji i ograniczeń zbrojeń.

Konferencja postanowiła zwrócić uwagę zainteresowanych rządów na to, iż jest rzeczą pożądaną, aby były przyjęte propozycje postawione przez szefów biur prasowych państw zainteresowanych na odbytyj roku zeszłego konferencji w Warszawie. Konferencja zaleca podjęcie środków, mających na celu rozwinięcie komunikacji pomiędzy państwami, reprezentowanymi na konferencji oraz wprowadzenie ułatwień w formalnościach paszportowych.

Moskwa, 18. 1. Prasa sowiecka poświęca dużo uwagi konferencji helsinforskiej. „Prawda“ dowodzi, iż ideał utworzenia związku nadbałtyckiego wychodzi nie ze strony tych państw, lecz ze strony Anglii. Konferencja helsinforska z udziałem Polski — pisze „Prawda“ — staje się krokiem nieprzyjnym dla S. S. S. Sowiecka opinja publiczna zdaje sobie zupełnie sprawę z zamiaru wrogości okrzęzenia S. S. S. R.

W wywiadzie z przedstawicielem ryckim „Petit Parisien“ minister spr. zagr. Łotwy zaznaczył, że dla Estończyków, Polaków, Litwinów i Łotyszów jest rzeczą konieczną utworzenie ściślego sojuszu politycznego i wojskowego oraz opracowanie planu ochrony przed propagandą bolszewicką. Minister dodał, że układ warszawski powinien stać się rzeczywistością. Urzeczywistnić winno się również porozumienie bałtycko-polskie.

Zatarg z Gdańskiem.

Ubolewanie senatu.

Gdańsk, 19. 1. W kołach, zbliżonych do senatu gdańskiego istnieje — jak się dowiaduje nasz korespondent — przekonanie, że decyzja Wysokiego Komisarza w sprawie poczty polskiej i skrzynek pocztowych nie będzie mogła na razie w żaden sposób wpłynąć na zmianę sytuacji.

Obawy, że decyzja na korzyść Gdańska pociągnąć może za sobą nakaz senatu co do usunięcia skrzynek, wydaje się bezpodstawną, albowiem Wysoki Komisarz Ligi Narodów, który — jak się okazało — jest niezbyt dobrym prawnikiem, groząc nakazem usunięcia skrzynek p. Strassburgerowi, zapomniał zupełnie o tem, że nie posiada żadnej władzy wykonawczej.

Senat gdański dawno już ubolewał nad tem, i z tego powodu dawał wyraz swemu niezadowoleniu w roku ubiegłym podczas obrad komisji głównej sejm gdańskiego.

W Senacie mówią o możliwości odwołania z Gdańska Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Mac Donella na żądanie Polski.

Objawy otrzeźwienia.

Gdańsk, 19. 1. W tutejszych sferach kupieckich i przemysłowych daje się odczuć obawa bojkotu Polski, który ma być stosowany wobec Gdańska.

Więcej obaw okazują jeszcze liczni właściciele mieszkań, którzy w Sopotach i okolicy Gdańska wynajmowali pokoje dla letników, przeważnie obywateli polskicli za wysokie sumy, wystarczające im na opędzenie potrzeb prawie całego roku. Gdyby letnicy, przybywający z Polski, mieli Gdańsk, Sopoty i okolice zbojkotować, wówczas 80% mieszkań stałoby pustkami. Obawa ta w Gdańsku daje się tembardziej uzasadnić, że inne miejsca kuracyjne zagraniczne są znacznie tańsze.

Nowy związek antypolski.

Gdańsk, 18. 1. Niemiecki związek „Schutzbund“ podaje do wiadomości, że w Niemczech utworzył się nowy antypolski związek t. zw. „Bund der Ostverbände“.

Do związku tego przystąpiły następujące organizacje: Związek Wiernych Prusaków Prus Wschodnich, Związek Ziemi Kłajpedzkiej, Związek Rzeszy Prusaków

Zachodnich i Wschodnich, Zjednoczone Stowarzyszenie Wiernych Ślązaków Górnośląskich, Związek Pomocniczy, Wschodnio-Pruski Związek w Berlinie.

Głównym celem tego związku ma być krzewienie idei odzyskania utraconych ziem, przyznanych Polsce i Litwie.

Niemcy monarchistyczne.

„Die Stunde“ donosi, że między Wittelsbachami i Hohenzollernami przyszło do zupełnego porozumienia. Kronprinz Ruprecht i ks. Oskar wezmą udział w

uroczystości utworzenia nowego związku „Reichsilage“. Uroczystość ta ma być wielką manifestacją monarchistycznych Niemiec.

Rozłam w parlamencie francuskim.

Paryż, 18. 1. Przedmiotem zainteresowania opinji publicznej są obecnie dwa fakty: sukces Herriota w Izbie, oraz pomyłka kartelu lewicy w Senacie przy wyborze prezydenta Senatu.

Różnicę między Izbą i Senatem ujawniły się w całej pełni. Prasa obozu narodowego domaga się rozwiązania Izby, lewica zaś woła o rozwiązanie Senatu.

Odzywają się również głosy, domagające się rewizji konstytucji w tym kierunku, ażeby senatorowie byli wybierani w wyborach powszechnych i bezpośrednich, a nie — jak dotychczas — pośrednio.

Główne ataki lewicy skierowane są przeciwko Millerandowi, który skupia dookoła siebie całą opozycję narodową.

Jak się zapowiada rok 1925.

Opinia kierujących ludźmi świata rządowego i gospodarczego o widokach na rok bieżący.

Warszawska „Rzeczpospolita” zamieściła w numerze noworocznym szereg wywiadów z wybitnymi osobistościami ze sfer rządowych i gospodarczych, z których to wywiadów dajemy najbardziej znamienne zdania, rzucające sporo światła na perspektywę gospodarcze kraju w rb.

Na progu likwidacji kryzysu.

P. premier Grabski stwierdza, że sanacja gospodarcza nie jest jeszcze definitywna, ale faza ostrego kryzysu już minęła. Szczególnie pomyślnym objawem jest polepszenie metod wytwórczości dzięki lepszej organizacji przedsiębiorstw i wzrost wydajności pracy.

Co do podatków p. premier nie przewiduje konieczności wzmocnienia presji przy ich ściąganiu, zaznaczając równocześnie, że bardzo chętnie rozkłada podatki na kilka rat, ponieważ się okazuje, że płatnicy po miesiącu lub dwóch dają więcej, niż się pierwotnie od nich spodziewano.

Pożyczka zagraniczna, którą rząd ma wkrótce zaciągnąć, ma być zużyta wyłącznie na cele inwestycyjne, zwłaszcza na budowę gmachów państwowych, — pomieszczeń dla urzędów i mieszkań dla urzędników. P. premier żywi nadzieję, że akcja budowlana rządu wpłynie ożywczo na prywatny ruch budowlany. Na tem zyskają całe gałęzie przemysłu, a część bezrobotnych znajdzie zatrudnienie.

Przemysł i handel.

P. minister przemysłu i handlu Kiedron zapatruje się naogół optymistycznie na położenie w handlu i przemysle. Wprawdzie jego zdaniem można przewidywać, że czeka nas najcięższa faza przesilenia gospodarczego na tzw. przednówku, lecz są widoki na obniżenie się kosztów produkcji, a polityka taryfowa rządu ułatwia znacznie handel wywozowy.

Jest też nadzieja, że niebawem nastąpi zbliżenie przemysłowców i pracowników, co umożliwi odebranie istniejącym ustawom społecznym ich dotychczasowej sztywności, a wprowadzenie elastyczności, ułatwiającej przebycie obecnego ciężkiego okresu.

Położenie na Górnym Śląsku uległo znacznej poprawie, która została spowodowana powiększeniem dnia roboczego oraz zmniejszeniem ilości nieprodukcyjnych robotników na zasadzie zmiany ustawy demobilizacyjnej. Produkcja w październiku r. ub. wyniosła 3 235 275 tonn, tj. 94,35 proc. przeciętnej miesięcznej produkcji przedwojennej. To jest dobrym zadatkiem na przyszłość.

Bank Polski w r. 1925.

Prezes Banku Polskiego p. Karpiński oświadcza, że polityka Banku Polskiego i w tym roku pójdzie w kierunku utrzymania krajów stałej waluty. Nawet całoroczny bierny bilans handlowy nie zdołałby, zdaniem p. Karpińskiego zachwiać złoty. Obieg pieniężny, narazie jeszcze niedostateczny, zostanie stopniowo powiększony, w miarę rozwoju życia gospodarczego. Trzeba bowiem pamiętać, że potrzeby kredytowe często nie idą w parze ze zdolnością kredytową.

Dział kredytów lombardowych Banku będzie mógł rozwijać się w rb. tylko według zasad statutowych tj. dojdzie z dzisiejszych 25 mil. najwyżej do 50 mil. zł. Bank będzie lombardował tylko papiery notowane na giełdzie, i to papiery o stałym oprocentowaniu, a zatem nade wszystko obligacje państwowe i listy zastawne. Natomiast na zastaw akcji Bank Polski pożyczek nie będzie udzielał.

Sieć korespondentów zagranicznych Banku nie zostanie rozszerzona, przeciwnie, w niektórych punktach zmniejszona, zwłaszcza wtedy, gdy stosunek związany z miejscowym bankiem emisyjnym okaże się zupełnie wystarczającym. Z kredytów zagranicznych Bank Polski w rb. korzystać nie będzie, gdyż niema do tego żadnej potrzeby.

Widoki przemysłu węglowego.

P. Witold Sagajło, prezes Rady Zjazdów przemysłowców górniczych, ocenia widok naszego przemysłu węglowego na rb. dość pesymistycznie, zwłaszcza dla przemysłu węglowego w zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim. Polepszenie mogłoby nastąpić zapomocą zwiększenia wydajności, któreby wpłynęło oczywiście na obniżenie kosztów produkcji.

Widoki eksportu węgla są dotąd słabe. Celem ożywienia eksportu należy przede wszystkim, zdaniem p. Sagajły, obniżyć taryfy przewozowe, rozbudować cały szereg stacyj pogranicznych, przyłączyć Polskę do ulgowej taryfy adrajatyckiej, spławić węgiel Dunajem, wreszcie starać się o korzystne traktaty handlowe z państwami ościennymi i dążyć do usunięcia warunku frankowania węgla przy jego przewozie przez Czechosłowację oraz uzyskać odpowiednią zniżkę taryfy tranzytowej.

Rolnictwo w r. 1925.

O perspektywach rolnictwa wypowiada senator p. Jan Stecki uwagi przepojone nutą pesymizmu. Zwłaszcza podatek majątkowy, zdaniem p. Steckiego, przyczynia się do kryzysu w rolnictwie. Należałoby więc obniżyć kontyngent i rozłożyć podatek na szereg lat, lub też ułatwić odprzedaż gruntów, udzielając kredytu nabywcom. Co do reformy rolnej, wydajność rolnictwa nie ucierpi, o ile reforma polegać będzie wszechstronnie, jako udoskonalenie budowy oraz intensywności przedsiębiorstw rolnych.

Widok konsolidacji rolnictwa są naogół dobre, gdyż zdrowy rozsądek właścianina polskiego bierze górę nad wszelkimi próbami bałamuctwa i rozstroju.

Oh ta „Drwęca”, o mój Boże,
To się człowiek uśmieć może
Śmiechem co to się udziela
Przy figligach „Przyjaciela”
W tekście też nie bywa nudną
I pouczyć się nie trudno
Z polityki i z taktyki,
O tem co się dzieje w świecie
O tem jak wychować dziecię
Jakiej pracy w kraju imać
Jak trza za łeb męża trzymać
Umie stanąć pełna męstwa
W każdej sprawie społeczeństwa.
Czuwa by czuwała władza
Dobrze, sprawnie. I doradza
W każdej trosce i kłopotcie,
Byś nie ugrząśł w ziemskim błocie
A „Opiekun” potem treści,
W nim wierszyki i powieści
I komedje i szarady,
Że go nawet stare dziady
Tak czytają jak i dzieci
To też przy niej wieczór zleci
Lepiej niż w restauracji
I żony nie mają racji
Gderać na nas, że tracimy
Po za domem. Więc płacimy
Złoty w miesiąc bardzo chętnie
I czytamy ją namiętnie.

„Drwęca”

z wszystkimi dodatkami kosztuje
1 złoty miesięcznie
z dostawą do domu 1,19 zł.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowemiasto, dnia 21 stycznia 1925 r.
Kalendarzyk. 21 stycznia. Środa, Agnieszki panny męcz.
22 stycznia. Czwartek, Wincentego Anast.
Wschód słońca g. 8—50 m. Zachód słońca g. 4 m. 23

Bacność.

Otrzymałmy następujące pismo:

W numerze 8 „Drwęcy” pisze się, iż w mieście naszym wzrasta epidemia tyfusowa w sposób zagrażający.

Dla uspokojenia mieszkańców miasta podaję do wiadomości, iż stwierdzono urzędowo z ewidencji lekarza powiatowego, poczynając od pierwszego wypadku tyfusowego z maja 1924 r. do dnia 16 stycznia 1925 r. razem 19 wypadków duru brzuszkiego przeważnie sporadycznie występujących.

We wszystkich wypadkach miejscowy urząd policyjny przy Magistracie dotychczas najściślej wykonywał istniejących rozporządzeń i nakazów władz wyższych celem zapobieżenia i rozszerzenia choroby. Dla tego oddała Magistrat wszelkie mu poczynione w tej sprawie zarzuty.

Nowemiasto, dnia 20 stycznia 1925 r.

Za Magistrat miasta, Kurzętkowski burmistrz.

Śp. ks. prob. Nikodem Kowalski.

Dnia 19 stycznia br. rozstał się z tym światem jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych kapłanów naszego powiatu, śp. ks. Nikodem Kowalski proboszcz z Kazanicy. Urodzony w Barłosinie w r. 1841, ukończywszy nauki gimnazjalne — poświęcił się — jak również jego starszy brat, który był później proboszczem w Barłosinie, stanowi duchownemu. Wyświęcony w roku 1871 na kapłana, obchodził w roku 1921 swój złoty jubileusz kapłański, Proboszczem w Kazanicy został w roku 1904. Zmarły należał do rządu tych kapłanów, którzy z gorliwą służbą Bożą łączyli umiętliwie służbę do Ojczyzny. Nieustraszenie i nieustrudzenie stał na straży słusznym interesów gnębionej srodze przez brutalnych a nieuczynających ani praw ludzkich ni Boskich prusaków. Kiedy u nas wybuchł jedyny chyba swego rodzaju strajk szkolnej dziatwy polskiej, protestującej w ten sposób przeciw naruszeniu jej języka obcego w religii. On wraz z innymi kapłanami dekanatu lubawskiego podniósł doniosły głos protestu z ambony przeciw gwałtownemu bezbronnej a bohaterskiej dziatwie polskiej, za co skazany przez sąd pruski miesięczną odsiedzieć musiał każdy więzienną.

Pracując nieustrudzenie na polu społecznym i gospodarczym, czego dowodem jego czołowe stanowisko w rozmaitych współdzielniach, kładł silne podwaliny pod gmach przyszłej niepodległości kraju. Bóg miłosierny, obdarzywszy go sędziwym wiekiem, nacieszył mu się pozwolił wolnością zmartwychwstałej Ojczyzny oraz owocami swej pracy; aż wreszcie steranego wiekiem i tak brzemienym w zasługi trudem powołał go raczyć po wieczną nagrodę do Siebie.

Niech Mu ta ziemia Polska, którą tak gorąco ukochał, będzie lekka. R. I. P.

Wiec przeciwko zniesieniu świąt.

Świecie. W drugie święto Bożego Narodzenia odbył się we Grucznie tutejszego powiatu, na sali p. Wolszlegiera wiec urządzony przez Towarzystwo Ludowe oraz Tow. „Rozwój” przeciw zniesieniu świąt. Na wiec przybyło przeszło 1000 osób. Bardzo obszerny referat wygłosił zaproszony mówca p. Zmudziński

z Bydgoszczy. Po wygłoszonym referacie odbyła się ożywna dyskusja. Obecni głosownicy postanowili jednogłośnie zaprotestować przeciwko zniesieniu świąt. Po dyskusji przemówił p. Zmudziński w doniosłych słowach, że kiedyś papież nazywał Polskę najwerniejszą służebnicą prawdy i światła chrześcijańskiego i przeto nawoływał obecnych do wytrwałej pracy pod sztandarem, na którym hasło „Bóg i Ojczyzna”. Po odśpiewaniu jednej zwrotki „W żłobie leży”, wiec zakończono.

Landrat chojnicki oszustem.

Niemcy zwykle podkreślają rzekomą wysoką wartość moralną swych urzędników za czasów cesarskich. O landratkach np. starano się utrwalić przekonanie, że to najbardziej prawe i nieskazitelne charaktery. Dowodem, że pomiędzy nimi była spora ilość podłych kreatur a zwłaszcza na zrąbowanych ziemiach polskich, są od czasu do czasu notowane wypadki, gdzie ci ludzie dopuszczają się najrozmaitszych zbrodni. Podobnie postąpił były landrat chojnicki dr. Kautz, którego obecnie aresztowano w Berlinie w związku z oszustwami, popełnionymi w państwowym pruskim banku. Dr. Kautz, jeszcze przed dr. Kreidlem w Chojnicach jako landrat urzędujący awansował bardzo wysoko. W końcu jednak wyszły na jaw jego sprawki i powędrował za kratki więzienne.

Rozbudowa portu w Gdyni.

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu trwają w dalszym ciągu prace nad szczegółowym rozplanowaniem poszczególnych części w budującym się porcie w Gdyni. Rozplanowanie i budowa poszczególnych urządzeń portowych ściśle ma być dostosowana i uzgodniona z wymaganiami Departamentu Marynarki.

Na wiosnę prace przy budowie portu prowadzone będą ze zdwojoną energią. Według zdania zagranicznych fachowców (francuskich, szwedzkich) port gdyński będzie miał ogromną przyszłość przed sobą i pod względem dogodności, obszaru i urządzeń portowych przewyższać będzie znacznie port w Gdańsku.

Propaganda niemiecka na Kaszubach.

Wejherowo. Propaganda prowadzona przez agentów niemieckich na Kaszubach przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Rozwija się od dłuższego czasu lecz przybrała od niedawna wprost charakter gorączkowy. Główną siedzibą szkodliwej roboty agentów pruskich i popleczników jest Wejherowo. Komitet centralny w Wejherowie składa się z jednego Niemca i kilku przedstawicieli ludności kaszubskiej. Hasło jest zresztą uformowane w ten sposób, że nie domaga się ono bezpośrednio zerwania łączności z państwem polskim, lecz idąc etapami, dąży tymczasowo do spopularyzowania hasła separatystycznego osobnej narodowości kaszubskiej odrębnej od polskiej. Agenci niemieccy mający tu i ówdzie poparcie w naiwnych podejmują temsamem starą swą politykę „divide et impera” już za czasów niewoli stworzoną na północnym Pomorzu. Aczkolwiek przynajmniej i olbrzymia większość ludności kaszubskiej wysmiewa się z intryg tak przejrzystych Niemców i ich pomocników, to jednak władze polskie roztaczają w ostatnim czasie opiekę skrupulatniejszą nad tymi, którzy głoszą, że kaszubi są odrębnym narodem oraz że zostaną znowu odłączeni od Macierzy Polski.

W sprawie pielgrzymki do Rzymu

przewodniczący komitetu wykonawczego, ksiądz Tomka z Przemysła, ogłosił jeszcze co następuje: Na pielgrzymkę jubileuszową do Rzymu zapisało się przeszło 5000 osób z całej Pols. Na przewiezienie całej tej gromady potrzeba 11 pociągów. Równoczesne przewiezienie wszystkich i umieszczenie w Rzymie nie jest możliwe. Z tego powodu zamiast jednej pielgrzymki odbędzie się kilka kolejnych pielgrzymek. Wyjazd pierwszej gromady w liczbie 1500 osób nastąpi 27 kwietnia tego roku. Następne gromady po 500 lub 600 osób będą wyruszały po kolei co 10 dni. Wszyscy, którzy się zgłosili, są zapisani do wyjazdu. Koszt pielgrzymki nie został jeszcze ustalony ostatecznie. Ceny, ogłoszone w przeszłym roku, będą prawdopodobnie trochę podwyższone, gdyż życie i mieszkania w Rzymie zdrożały. Każdy uczestnik musi być przygotowany na pewne niewygody i uciążliwości, a kto się ich obawia, niech jedzie osobno. Chorzy nie mogą jechać w spójnej pielgrzymce. Na liczne zapytania i prośby o bliższe wiadomości komitet nie mógł dotychczas odpowiadać z powodu, nawału pracy. Jeszcze jest dosyć czasu, więc niema co się niepokoić. Wszelkie potrzebne wiadomości będą na czas podane. Pasporty będą ulgowe po 20 złotych.

Straszny wypadek z powodu zlekceważenia przepisów.

W Zawierciu przy ul. Pogorzelskiej znajduje się olejarnia Arona Bankiera. Przed kilku dniami właściciel zainstalował w zakładzie zbiornik do gotowania substancji olejowych. Do uruchomienia zbiornika wezwano zamiast fachowca, zwykłego robotnika, który ciśnienie, dzięki nieczynej kłapie bezpieczeństwa, doprowadził do kilkunastu atmosfer. W tym czasie wszedł do zakładu właściciel fabryki A. Bankier i widząc niebezpieczeństwo, chciał zapobiec katastrofie przez odkręcenie kranów. Wtem nastąpiła eksplozja i cały zbiornik wyleciał w górę, budynek zaś wypełniła para, kurz ze ścian zburzonego pieca, oraz jęki rannych. Detonacja zaalarmowała sąsiadów i przechodniów, to też wkrótce do fabryki przybyło kilka osób, których oczom przedstawił się straszny widok. Obok zbiornika leżał zabity właściciel fabryki A. Bankier, w pobliżu zaś ciężko rannych czterech robotników i pisarz fabryczny Szydłowski. Cały budynek został zdemolowany, również wyleciały wszystkie szyby w pobliskich domach.

Ruch towarzystw.

W środę dnia 28. 7. bm. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się w auli gimnazjalnej roczne zebranie Tow. śp. „Harmonji“.

Porządek obrad następujący:

1. Zagajenie.
 2. Sprawozdanie zarządu z swej czynności i udzielenie skarbnikowi pokwitowań.
 3. Wybór przewodniczącego i sekretarza na ten wieczór.
 4. Wybór nowego zarządu.
 5. Wolne głosy i wnioski.
- W razie nieprzybycia odpowiedniej ilości członków odbędzie się takowe pół godz. później i powzięte uchwały będą jako prawomocne uważane.

Wyciąg z rejestrów urzędu stanu cywilnego w Nowemście.

Urodzenia: Melanja Krystyna Suchodolska (31. 12. 24 r.) Uniatowska obumarłe dziecko pici żeń-

skiej (4. 1. 25 r.) Tadeusz Mychczyński (6. 1. 25 r.) Franciszek Wiśniewski (29. 12. 24 r.) Jadwiga Habandt (8. 1. 25 r.) Łucja Marja Zalewska (13. 1. 25 r.) Barbara Krystyna Binerowska (8. 1. 25 r.) Tadeusz Kamiński (15. 1. 25 r.) Stanisław Andrzej Dangel (15. 1. 25 r.) Stanisława Łupaczewska (17. 1. 25 r.) Felicja Góralska (14. 1. 25 r.)

Śmierć: Katarzyna Miłoszewska (72 lat). Stefan Falkowski (4 lata). Anna Kalinowska (77 lat). Władysław Grabowski (10 lat). Franciszka Nering (3 miesiące). Helena Nowińska z Zakroczyńskich (21 lat). Gertruda Drossel (20 lat). Apolonja Wierzbowska z Marszelewskich (29 lat).

Odpowiedź od Redakcji.

Panu J. M. W. w Lubawie. Wiersz „Śpiewajcie Narody“ wykazuje zdolności rymotwórcze, za wiele ma jednak niedokładności rytmicznych i niejasności myślowych, aby kwalifikował się do druku.

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 18. 1. 25. spędzono na targowisko Rzeźni Miejskiej - wołów 291, buhaji, - jałówki i krów, 1933 cieląt 352 owiec, 200 kóz, 403 świni, - prosiąt, - kozłat

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	88-90	zł.
" " "	II kl.	80-84	"
" " "	III kl.	62-68	"
" cielęta "	I kl.	100-104	"
" " "	II kl.	86-90	"
" " "	III kl.	68-70	"
" Za owce "	I kl.	60-62	"
" " "	II kl.	50-	"
" " "	III kl.	40-44	"
" świnię "	I kl.	116-118	"
" " "	II kl.	106-110	"
" " "	III kl.	98-102	"

Przebieg targu spokojny.

Dnia 23 stycznia 1925 r. o godzinie 10-ej

odbędzie się

w Urzędzie Celnym w Napromku licytacyjna sprzedaż

skonfiskowanego materiału odzieżowego

Dokładny spis wystawionego na licytację towaru rozpatrywać można w Urzędzie Celnym.

Urząd Celný Napromek.

Zawiadamiam, że już sporządzam czynności notarialne

LENIK,

adwokat i notariusz, Nowemiasto, ul. Kościuszki, telef. nr. 42

Mamy do oddania każdego gatunku

MATERJAŁY TARTE

iglaste jak i liściaste po cenach przestępnych.

Również przyjmuje okrągłaki do przecierania

Bartosiewicz & Kubica

Tartak parowy i skład drzewa Lubawa-Pomorze.

Mam wielkie zapotrzebowanie na

peluszkę i groch polny

na eksport

i płacę najwyższe ceny.

Proszę o pospieszne oferty.

E. GAŁKA,
Lubawa — Tel. 57.

Brunatny

PIES myśliwski, **samojazd**

rasy szwedzkiej jest do sprzedania.

Zimma, kierownik rzeźni miejskiej **Działdowo.**

jedno i parokonne ma na sprzedaż.

Kto? wskaże eksp. „Drwęcy“

Swój do swego!

W poniedziałek dnia 19 stycznia rb. o godz. 5-ej popołudniu zasnął w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy Wujek

ś. p.

Ks. proboszcz, Jubilat

Nikodem Kowalski

przeżywszy lat 83.

W smutku pogrążeni

Krewni

Kazanice, dnia 20-go stycznia 1925 r.

Eksporta odbędzie się w niedzielę dnia 25-go b. m. o godzinie 4-tej po południu. Obrzędy pogrzebne nazajutrz o godzinie 10-tej przed południem.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Tym Wszystkim, którzy w ciężkim naszym smutku sprawili nam tę jedyną w takich wypadkach możliwą pociechę, przez uświetnienie pogrzebu nieodżałowanej naszej córki

ś. p.

Gertrudy

szczególniej Wielebnemu duchowieństwu, p. Dyrektorowi, profesorom gimnazjum, przyjaciółkom i koleżankom, które tak licznie wystąpiły, oraz panom, którzy oddali zmarłej ostatnią przysługę niosąc ją do grobu i śpiewając na chórze, wreszcie wszystkim za wzięcie udziału w pogrzebie, wieńce, kwiaty i wyrazy współczucia składa

serdeczne Bóg zapłać
rodzina Drosslów.

Małe Bałówki.

W niedzielę, dnia 25. bm. o godz. 5-tej po południu odbędzie się na sali p. **Wiercińskiego**

przedstawienie amatorskie

połączone z różnymi monologami i dialogiem

na które uprzejmie zaprasza Szan. Publiczność

Młodzież zamiejscowa.

Po przedstawieniu

tańce. Osobnych zaproszeń się nie wysyła.

Świniarz.

W niedzielę dn. 25. bm. o godz. 4-tej po południu odbędzie się

zabawa z tańcami

na sali p. **Kornackiego**, na którą uprzejmie zaprasza

Kółko Muzyczne

Obelgę

rzucaną na p. **Szulwica** z Cichego

odwołuje.

F. Babalski.

Przystojna inteligentna

GOSPODYNI

która zna praktyczną kuchnię — prasowanie sztywnej bielizny — chowanie drobiu i wszystkie roboty kuchenne i rolnicze

poszukuje odpowied. posady do samotnego pana w mieście lub na gospodarstwo. Pensja podług umowy.

Zgłoszenia przyjmuje eksp. „Drwęcy“.

Baczność!

Sprzedam

2 morgi łąki

Zgłoszenia przyjmuj w sobotę, dnia 24. I 25. r. u pana **Vetra** w **Bratjanie.**

F. Pudlewski.

Gwiździny.

W niedzielę, dnia 25. bm.

o godz. 4-ej popołudniu

odbędzie się

na sali p. **Michalskiego**

zabawa z tańcami,

na którą uprzejmie zaprasza

Młodzież.

DOM

w dobrym położeniu nadający się dla rzemieślnika lub deputatnika, jest od zaraz na **sprzedaż.**

Łukaszewski, Mikołajki

Potrzebne

2 starsze uczciwe dziewczyny

1 do kuchni i 1 do uczenia kuchni od zaraz lub od 1. 2.

Hotel Polski, Lubawa.

Karty do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy“.



Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w poniedziałek dnia 19. stycznia rb. nasz najukochańszy Proboszcz

ś. p.

ks. prob. Jubilat Nikodem Kowalski

przeżywszy lat 83.

W zmarłym tracimy gorliwego Duszpasterza, który przez 20 lat dla dobra swoich parafjan nie szczędził ani ofiar ani trudu.

**W imieniu parafji
ks. Kwiatkowski, wikariusz.**

Kazanice, dnia 20. stycznia 1925 r.



Dnia 19. stycznia r. b. zasnął w Bogu

ś. p.

ks. proboszcz Kowalski

prezes Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Lubawie.

Będąc od roku 1903 członkiem Rady Nadzorczej, a od roku 1913 teje Rady Prezesem, spełniał przypadające Mu prace z niezwykłą gorliwością i tak mrówczą pilnością, że był nam wszystkim wzorem pracowitości i żywym przykładem poświęcenia celów osobistych dla dobra społecznego.

Spełniwszy do ostatka obowiązki kapłana i obywatela schodzi ze świata zostawiając pamięć niezatartą przede wszystkim w Spółdzielni naszej, której Zmarły przez długie lata służył tak bardzo wiernie i wytrwale.

Za wszelkie prace i trudy niechaj Bóg Mu zapłaci koroną wiecznej chwały.

Zarząd i Rada Nadzorcza Banku Ludowego w Lubawie.



Zaopatrzonego Sakramentami św. zasnął w Bogu dnia 19-go stycznia po krótkiej lecz ciężkiej chorobie nasz Wielebny

ś. p.

Ks. proboszcz

Nikodem Kowalski

przeżywszy lat 83.

Niech spoczywa w pokoju!

**Członkowie dozoru kościelnego
w Kazanicach.**



W poniedziałek dnia 19-go bm. o godzinie 5 po południu zasnął w Bogu, zasilony Sakramentami św. na drogę wieczności, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz długoletni

prezes kółka Rolniczego

ś. p.

Ks. prob. Nikodem Kowalski

W zmarłym traci Spółka zacnego doradcę.

Kółko Rolnicze w Kazanicach.